

S. J. Czarnowski.

Jaskinie wąwozu Stodoliska na prawym brzegu Prądnika pod Ojcowem

Les grottes et abris du ravin Stodoliska près d'Ojcow,
sur la rive droite du Prądnik.

Z 10 rycinami w tekście. — Avec 10 gravures.

Na prawym brzegu Prądnika, w odległości około 3 kilometrów na południe od Góry Zamkowej Ojcowa, prostopadle do głównej doliny rzeki, rozciąga się od zachodu ku wschodowi nieduży wąwóz Stodoliska.¹⁾

Wejście jego, dość wąskie w stosunku do długości, leży między stromymi skałami wapienia jurajskiego, wznoszącymi się na kilkanaście do kilkadziesiąt metrów nad poziom gruntu czyli dna wąwozu, w odległości około 50 metrów czyli 70 kroków od prawego brzegu rzeki, płynącej z szumem nieco niżej po złomach kamiennych. Zbocza wąwozu zalegają grube pokłady jasnożółtej gliny dyluwjalnej i lessu, pokryte wierzchem mniej lub więcej grubą warstwą ziemi roślinnej szarej lub czarnej (zob. plan ogólny wąwozu ryc. 1).

Długość całego wąwozu Stodoliska, ciągnącego się do wsi Biały-Kościół, wynosi 1000 kroków czyli blisko $\frac{2}{3}$ kilometra; szerokość przy wejściu nad rzeką około 30 metrów, stopniowo zwęża się, to znów powiększa w miarę posuwania się w górę, gdzie wąwóz w końcu przechodzi nieznacznie w gliniaste pola płaskowzgórza otaczającego obnażenia skalne.

Zbocze prawe czyli południowe wąwozu jest mniej poszarpane; natomiast lewe, północne, zwrócone pochyłością ku słońcu, jest bardziej urwiste i obejmuje cztery jaskinie i schroniska podskalne.

W pośrodku wąwozu, przy zboczu lewym, pod sklepieniem potężnej skały, widnieje wielka brama schroniska zwanego *Tunelem albo Dziurawcem*, (ryc. 4) przechodzącego nawylot na drugą stronę skały.

Powyżej nieco, o kilkanaście metrów, w ścianie skalnej widać czarny otwór niedużej *Ja-*

skini nad Tunelem (ryc. 6) zwanej od swego położenia.

Zwróciwszy się stąd ku zachodowi po temże samem zboczu lewym wąwozu, ścieżką idącą ponad sklepieniem Tunelu, dochodzimy do trzeciej nieco większej *Jaskini sypialnej* (służącej niekiedy na nocleg pastuchom), położonej w najwyższej skale wąwozu (ryc. 8).

Po drugiej stronie tejże skały znajduje się jeszcze parę pomniejszych jam skalnych; z nich jedna leżąca najwyżej t. zw. *Schronisko niskie*, ma otwór szeroko rozarty, zwrócony ku zachodowi.

Naprzeciwko, po drugiej stronie wąwozu, w ostatnim wielkim urwisku, zwanem Pszczelna skała, znajduje się *Schronisko z oknem*, powstałem wskutek zapadnięcia części sklepienia, z którego został tylko rodzaj arkady. W tejże skale po drugiej stronie widać otwór niedużej jamy, stanowiącej *Schronisko małe*, mogące pomieścić zaledwie jednego człowieka.

Nawprost tej skały po drugiej stronie wąwozu sterczy stroma druga wielka skała — obie tworzą tu rodzaj bramy olbrzymiej, zamykającej wąwóz od zachodu.

Nakoniec przy głównym wejściu do Stodolisk, od strony rzeki, po lewej stronie, w pionowej ścianie Stokowej skały znajdujemy *Schronisko wielkie* (ryc. 2) tuż przy drodze położone, nad pięknym źródłem czyli stokiem, którego wody kryształowe spływają wąskim strumykiem do rzeki Prądnika, odległego stąd kroków kilkadziesiąt.

Po drugiej stronie rzeki naprzeciwko piętrzą się potężne skały t. zw. Ogrójca, pokryte pięknym lasem bukowym i sosnowym, obejmujące kilka jaskiń i schronisk na gruntach wsi Maszyce, gdzie niedaleko leży też słynna Jaskinia Maszycka, zbadana przez G. Ossowskiego.

Z opisanych powyżej sześciu jaskiń i schronisk w wąwozie *Stodoliska* rozkopałem i zbadałem w latach 1900 i 1901 najprzód *Schronisko*

¹⁾ Wąwóz Stodoliska z trzema głównymi jaskiniami oznaczono na mojej „Mapie topograficznej jaskiń doliny Prądnika”, dołączonej do tomu I warszawskiego rocznika archeologicznego „Światowit” z r. 1899 oraz na „Mapie jaskiń okolic Krakowa i Ojcowa” w zeszycie IV mojej „Polski przedhistorycznej” p. n. „Jaskinie okolic Krakowa i Ojcowa” z r. 1911.

wielkie w Stokowej skale z dużymi ogniskami przedhistorycznymi, następnie Tunel czyli Dziurawiec, Jaskinię nad Tunelem, Jaskinię sypialną i Schronisko niskie. Znalazło się tam wszędzie sporo wyroków krzemiennych i kościanych, skorup z naczyń glinianych w ręku lepionych, nieco wisiorków z brązu wreszcie mnóstwo kości zwierzęcych całych i łupanych.

Schronisko w Stokowej Skale przy wąwozie Stodoliska

(ryc. 2—3 i 9).

Po obu stronach wejścia do wąwozu zwanego Stodoliska sterczą niewielkie obnażenia skalne wapienia jura białego, w odległości kilkadziesiąt kroków od prawego brzegu rzeki Prądnika. Po stronie prawej owego wejścia wznosi się ściana gładka prostopadła Skąły Stokowej, wysoka metrów kilkanaście, tuż nad drożyną wiodącą do Ojcowa, przy której wytryska obfite źródło czyli stok — stąd nazwa skały (zob. plan ryc. 2).

W ścianie owej, zwróconej na wschód, znajduje się nisza głęboka obszerna czyli schronisko *SS*¹, odległe tylko 12 metrów od wspomnianego stoku, spływającego strumykiem wąskim do rzeki wpośród łąki kwiecistej.

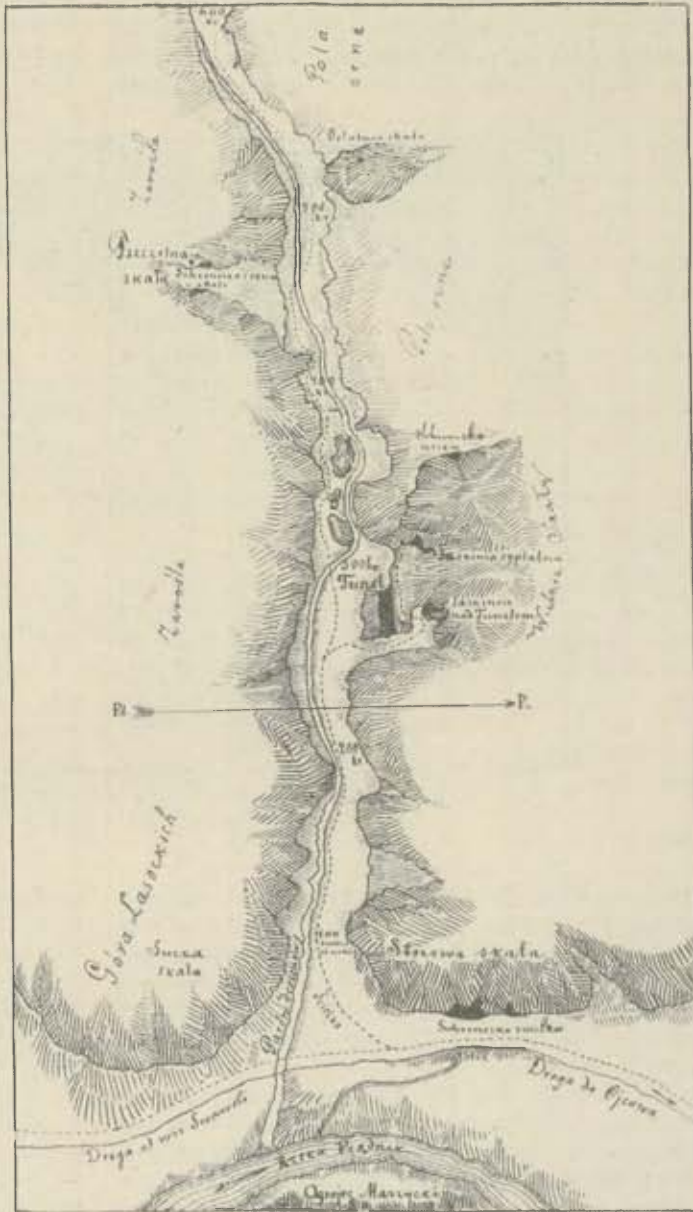
Wyniosły otwór schroniska *SS*¹, wysoki blisko 9 metrów, szeroki przy ziemi 10 m., ma postać trójkąta o bokach prawie równych. Największa głębokość schroniska, nieco od strony prawej, dochodzi w jamce głównej *j*¹ do 6,50 m., od strony lewej widać dwie jamki mniejsze *j*² i *j*³. Ściany wewnętrzne schroniska, okopcone dymem ogni pastuszych, schodzą się pochyło jakby ściany namiotu, jak to widać na przekroju pionowym poprzecznym schroniska.

W tejże ścianie Stokowej skały, od Schroniska wielkiego na prawo czyli ku północy przeszło 5 m, znajduje się jama nieduża *j*, niska a głęboka do 3 m, której otwór 3 m szeroki, wysoki jest tylko 1½ metra. Jama ta kończy się szczeliną głębszą, z której po wielkich ulewach wypływają obfite wody deszczowe.

Przed jamą ową i schroniskiem głównym rozciąga się taras przedskalny, kilka metrów szeroki, wznoszący się pochyło aż do pobliskiego wejścia wąwozu Stodoliska.

Namuł schroniska, prawie całkiem poziomy, jest dalszym przedłużeniem tarasu przedskalnego w głąb jamy.

Rozkopywanie namułu zacząłem w roku 1900, od strony ściany prawej *Sp* schroniska,



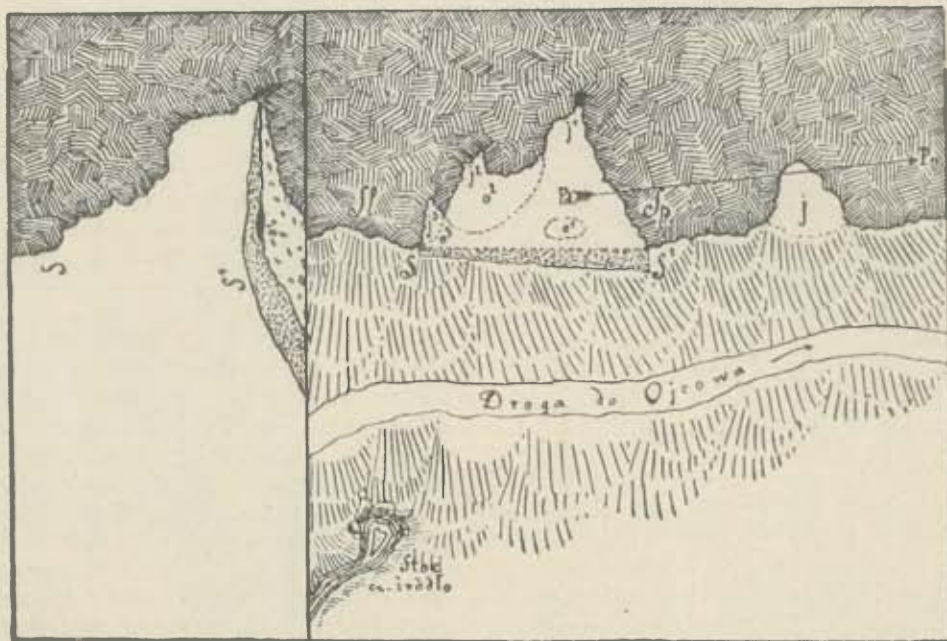
Ryc. 1. Plan wąwozu Stodoliska pod Ojcowem. (Fig. 1. Plan du ravin Stodoliska près d'Ojców, Petite Pologne).

w tę stronę bowiem taras miał mały spadek, co ułatwiało wywożenie ziemi. Warstwa wierzchnia namułu, około 50 cm gruba, składała się przeważnie z szaroziemu gliniastego i gruzowiska skalnego, tu i owdzie przedzielonego warstewkami cienkimi napłyniętej gliny żółtej i czarnoziemiu, rozpostartemi w plastry niejednostajne. Grubość całej warstwy wierzchniej

zmniejszała się powoli, tak że od strony prawej schroniska wynosiła tylko 40 cm.

Na brzegu niszy głównej schroniska, naprzeciw jamki j^1 , w odległości od niej około 5 metrów, w głębokości 20 cm pod powierzchnią namułu, odsłoniło się ognisko nieduże o^1 , złożone z masy popiołu szarego, okruchów węgla drzewnego i ziemi gliniastej, przepalanej na kolor ceglasty, grubości 10—20 cm. Ognisko to, długie $1\frac{1}{2}$ m, szerokie 1 m, miało kształt

W odległości około $1\frac{1}{2}$ m od ogniska pierwszego o^1 , przy dalszym rozkopywaniu namułu, odsłonił się tuż pod powierzchnią brzeg ogniska drugiego o^2 , o wiele większego. Rozpocierało się ono w całej niszy jamy drugiej j^2 , $4\frac{1}{2}$ m wzdłuż, $3\frac{1}{2}$ m wszerz, i składało wierzchem z warstwy popiołu szarego i okruchów węgla, 20—30 cm grubej, oraz warstwy spodniej ziemi gliniastej, przepalanej na kolor brunatnoczerwony, grubości 5—10 cm. Pod



Ryc. 2. Schronisko w Stokowej Skale (plan i przekrój). (Fig. 2. Abris sous roche Stokowa Skala. Plan et coupe transversale).

owalny. W całej warstwie namułu od ogniska owego począwszy aż do jamki j^1 , w głębokości kilkunastu centymetrów pod powierzchnią namułu, znajdowały się dość liczne okrzeski i wyroby krzemienne, skorupy naczyń glinianych w ręku lepionych, oraz kości zwierzęce całe i łupane.

W samym końcu jamki pierwszej j^1 , po wydobyciu licznych odłamków wapienia ją zawałających, odsłoniła się szczelina skalna głęboka, której otwór około 50 cm szeroki tworzył rodzaj studzienki. W głębokości około 1 m widać tam było wodę, która po nacerpaniu okazała się czysta, zimna i dobra do picia. Czy woda owa ma jaką łączność ze stokiem czyli źródłem, wypływającym poniżej o kilkanaście metrów, u stóp Stokowej skały, trudno orzec, albowiem kierunku szczeliny i jej głębokości nie można było zbadać z powodu ciasnoty i krzywizny ścian górnych tej studzienki. Przy wydobywaniu odłamków wapienia, zawałających otwór studzienki, krom kilku skorup nowych polewanych, znaleziono nieco głębiej dwa paciorki z koralu bladoczerwonego.

ogniskiem tem rozpoczynała się warstwa gliny żółtej, na powierzchni której, równie jak w popiołach ogniska i wokoło niego, znajdowało się sporo okrzesków i wyrobów krzemienych, skorup z naczyń glinianych w ręku lepionych, wreszcie kości zwierzęce całe, łupane, a także piłowanie wpoprzek bardzo starannie i gładko w kształt kółek i tabliczek kwadratowych z otworami do nawłóczenia jako wisiorki ozdobne. Obok nich znalazł się wisiorek z drutu i kilkanaście blaszek brązowych kształtu kwadratowego z otworkami w pośrodku, których tabliczki kościane były jakby nadsładowaniem. Wszystko to w głębokości około 30 cm pod powierzchnią namułu i przeważnie pod popiołami ogniska. Na samym brzegu tegoż ogniska drugiego o^2 , ale jeszcze głębiej, bo do 50 cm pod powierzchnią namułu, znalazła się fibula żelazna, już na powierzchni gliny spodniej.

Nakoniec tuż koło opisanego ogniska drugiego, w sąsiedniej małej niszy utworzonej przez jamkę trzecią j^3 , wzdłuż ściany lewej $S1$ schroniska, w niewielkiej głębokości pod

powierzchnią namułu, odsłoniło się ognisko o^3 , złożone z warstwy cienkiej (około 3 cm) popiołu i okruchów węgla drzewnego. Wokoło ogniska tego i pod niem znalazło się jeszcze nieco okrzesków i wyrobów krzemiennych, skorup z naczyń glinianych w ręku lepionych, kości zwierzęcych całych, łupanych i piłowanych, oraz kawałek piłowanego rogu.

Wogóle szczątki wyrobów ręki ludzkiej w większej ilości, a mianowicie skorupy z naczyń glinianych starszych wyrobu grubego, znajdowały się tu dopiero w głębokości około 30 cm pod powierzchnią pierwotną namułu, złożonego z gliny żółtej i szarej oraz gruzowiska skalnego. Wyroby ręki ludzkiej znajdowały się tylko wierzchem, głębiej zaś jedynie kości zwierzęce w ilości niewielkiej.

Zabytki przedhistoryczne, znalezione w Schronisku pod Stokową skałą (w ilości sztuk blisko 300), stanowią, jak to już zaznaczono powyżej: wyroby krzemienne (szuk 43) kościane (180), brązowe (20), żelazne (3) i gliniane skorupy z naczyń około 20, nie licząc mnóstwa okrzesków i rdzeni krzemiennych.

Wyroby krzemienne, w ilości sztuk 43 znalezione, są tu stosunkowo nieliczne: obejmują 3 narzędzia podobne do ostrzy ręcznych, 21 skrobaczy, 4 strugacze, 5 rylców, 8 strzałek i 2 noże, nie licząc 18 rdzeni, oraz przeszło 100 odłupków i okrzesków drobniejszych.

Narzędzia o typie ostrzy ręcznych są średniej wielkości. Jedno długie cm 10, szerokie $6\frac{1}{2}$, grube 4 cm, ma jeden brzeg podłużny grubawy tępy, drugi ostrzejszy oszczerbiony przez użycie, koniec górny śpiczasty, dolny szeroki otłuczony. Drugie narzędzie postaci jajowatej, stanowi bułę krzemienną obłupaną tylko częściowo, z pozostawieniem znacznej ilości kory; długość narzędzia $9\frac{1}{2}$ cm, szerokość $6\frac{1}{2}$, grubość 5 cm.

Skrobacze w ilości sztuk przeszło 20 znalezione, przedstawiają tu typy przeważnie starsze, różnej postaci: krążkowe, wypukłe, łopatkowate z trzonkiem; niektóre mają brzegi w części szczerbione. Długość ich do 5—7 cm.

Strugacze znalazły się w małej ilości sztuk 4, rozmiarów niedużych 3—4 cm długości; stanowią je wióry płaskie z wcięciami nieco oszczerbionymi.

Rylce znaleziono w ilości sztuk 5; długości mierzą 4—6 cm.

Strzałki grubo łupane bez oszczerbienia, różnej wielkości, 3—6 cm długie, są tu postaci przeważnie trójkątnej, z podstawą mniej lub więcej zaokrągloną.

Noże krzemienne, w innych jaskiniach doliny Prądnika zwykle bardzo liczne, w Schronisku Stokowem znalazły się zaledwie w paru okazach, jako klingi dość grube z ostrzem

wyszczerbionem przez użycie. Długość ich wynosi 5 do 7 cm, szerokość $2\frac{1}{2}$.

Rdzenie krzemienne, w liczbie kilkunastu znalezione, są tu wogóle nieduże, prócz jednej bryły wyjątkowo wielkiej (długości cm 16, szerokiej 12, grubej 8 cm). Obok nich rozrzucone odłupki i okrzeski różnej wielkości wskazują, że narzędzia krzemienne w Schronisku Stokowem były wyrabiane na miejscu, z materiału, w jaki obfituje cała okolica.

Kryształ górny w niedużym kawałku tamże znaleziony, długi mm 37, średnicy około 10 mm, uszkodzony na obu końcach, stanowić mógł wisiołek lub inną ozdobę w tym rodzaju. Mineral ten na miejscu wcale się nie znajduje, przyniesiony więc został ze stron dalszych, a wśród wykopalisk z jaskiń okolic Ojcowa trafił się tu po raz pierwszy.

Wyroby kościane i brązowe znalezione w Schronisku Stokowem opiszę tu razem, gdyż zostają ze sobą w związku najściślejszym, jak to widać zaraz na pierwszy rzut oka na ryc. 3.

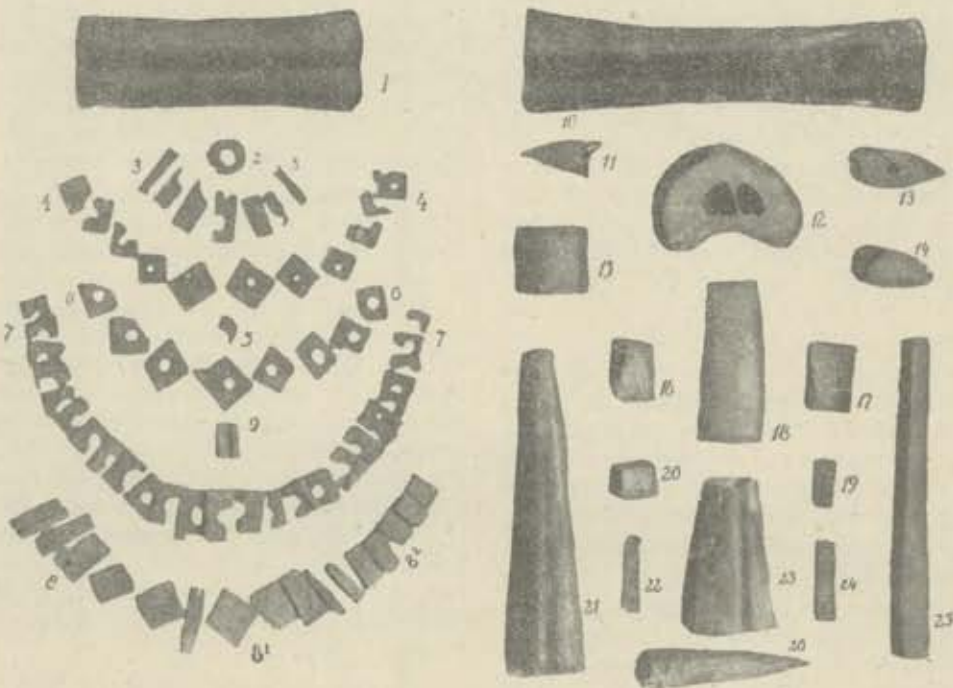
Poprzednio już w opisie poszukiwań w Schronisku pomienionem zazaczyłem, że wyroby z kości i brązu znalazły się tam tuż obok siebie na jednym poziomie, na spodzie warstwy wierzchniej szaroziemu, w głębokości około 30 cm koło głównego ogniska drugiego o^2 , zalegającego w pośrodku przy ścianie skalnej, między ogniskiem pierwszym a trzecim o^1 i o^3 (zob. plan Schroniska). Pomędzy wyrobami kościanymi i brązowymi były też skorupy z naczyń glinianych a nieco głębiej liczne narzędzia krzemienne oraz kości zwierzęce łupane i całe.

Wyroby brązowe stanowiły tutaj: 1 wisiołek z drucika cienkiego, 1 wisiołek z blaszki w postaci gwiazdki czyli kółeczka z otworkiem w środku i ząbkami na obwodzie, 11 wisiorów w postaci blaszek kwadratowych z otworkami, wreszcie 7 blaszek podłużno-prostokątnych z otworkami — ogółem sztuk 20. Wszystkie te wisioriki i blaszki pokryte były cienką patyną szarozielonawą, z wykwitem jasnozielonym kruchym gdziegdzie (zob. ryc. 3 nr. 2—4). Wszystkie owe wisioriki i blaszki były nieduże i mierzyły 10—15 mm średnicy. Mogły stanowić razem nawleczone jeden naszyjnik lub wisior duży zauszny, albo częściowo osobno mogły stanowić ozdoby w rodzaju kolczyków lub t. p.

Na tejsze rycinie 3, poniżej wisiorów opisanych poprzednio, widzimy trzy szeregi zupełnie podobnych blaszek z kości, piłowanych bardzo zręcznie (nr. 6—8), prócz tego w nrze 5 ułamek gwiazdki kościanej z otworkiem w środku i drobnymi ząbkami na obwodzie, co stanowi dokładną imitację gwiazdki brązowej pod nr 2 tejsze ryciny, zarówno co do postaci jak i wielkości, średnica bowiem obu gwiazdek wynosi około 12 mm.

Kościane wisiorki kwadratowe z otworkami, zachowane w całości w liczbie 8, przedstawione w szeregu w ryc. 3 pod nr. 6 stanowią też dokładną imitację takichże blaszek bronzowych z otworkami pod nr. 4.

Następny szereg blaszek kościanych (ryc. 3 nr. 7) w liczbie 26 wyobrażonych, składa się z wisiorków podobnych do szeregu poprzedniego (nr. 6), ale uszkodzonych, przeważnie nawpół przełamanych z powodu wielkiej kruchości materiału.



Ryc. 3. Schronisko w Stokowej Skale w wąwozie Stodoliska. Wyroby kościane (nr. 1 i 5—25) i bronzowe (nr. 2—4). ($\frac{1}{7}$ w. n.). Fig. 3. Abris sous roche Stokowa, Skala. Objets en os (nos 1 et 5—25) et en bronze (nos 2—4). $\frac{3}{7}$ gr. nat.

Reszta blaszek kościanych obejmuje 20 wisiorków podłużnych oraz 3 kwadratowe (por. ryc. 3 nr. 8) nie zaopatrzonych jeszcze w otwórki (miary 12—22 mm.) jako naśladowanie takichże blaszek bronzowych.

Z tego wszystkiego widać, że usiłowano tu naśladować z kości wisiorki bronzowe, już zaśnieżone nieco czyli zzieleniałe, albowiem wiele blaszek kościanych znalazłem zabarwione starannie na kolor jasnozielony, a nawet zebrałem obok tych wyrobów liczne okruchy farby zielonej, która w tym celu była używana.

Z jak wielkim móżolem i wytrwałym trudem ów majster przedhistoryczny prowadził swoją robotę, pomimo nieudatnego wyniku i kruchości materiału — to widzieć i podziwiać można na licznych kawałkach kości piłowanych przedstawiających różne fazy obróbki. Obok bowiem wisiorków opisanych powy-

żej zebrano tam jeszcze: 10 kości bydłych piłowanych długich, 16 krótkich kawałków kości przewierconych, 96 drobnych kawałeczków kości piłowanych, stanowiących jakby wiórki i odpadki obróbki, wreszcie jeden wiertacz kościany — ogółem sztuk 123, co licząc razem z 57 wisiorkami opisanymi poprzednio daje ogólną ilość 180 tych wyrobów kościanych różnej wielkości (ryc. 3 nr. 1 i 9—26).

Tablica I na rys. 1 i 10 przedstawia dwie kości bydłce długie cm 9 i $12\frac{1}{2}$, na obu

końcach upiłowane bardzo starannie i gładko. Inne kawałki kości wyobrażone pod nrami 21 i 25 teże ryciny 3 odpiłowane są w podłuż, ryc. 3 nr. 12 przedstawia kawałek kości odpiłowany wpoprzek.

Ryc. 3 nr. 11 i 13 przedstawia dwie tafelki kości, odpiłowane płasko naprzec od kości większej, grube mm 5 i 10. W numerach 15—18 teże ryciny widzimy cztery kawałki kości odpiłowane wpoprzek od kości długiej, mierzące 4 do $8\frac{1}{2}$ cm.

Ryc. 3 nr. 19 i 20 wyobraża dwa kawałeczki kości krótkie (mierzące cm $1\frac{1}{2}$ i 2) odpiłowane z kawałków długich. Znalezione także kawałki kości odpiłowane krótko (mm 15—18) z otworem wywierconym napośrodku średnicy około 3 mm. Otworek wiercono w grubszych kawałkach kości, aby uniknąć ich rozłamania, które jednak zdarzało się często. Z grubszych kawałków kości przewierconych piłowano wresz-

cie cieńsze tabliczki z otworkiem już gotowym, jak to widać u jednego okazu, gdzie z kawałka kości zaczęto piłować tabliczkę cieką, o czym świadczy szparka rozpoczęta.

Niektóre tabliczki kwadratowe, piłowane z krótszych kawałeczków kości bez otworków, usiłowano potem przewiercać oddzielnie, ale to rzadko się udawało. Krucha bowiem blaszka kościana pękała przy tej robocie zwykle na połowę, jak to widać na całym szeregu takich zepsutych wisiorków na ryc. 3 nr 7.

Zaledwie ośm wisiorków kościanych całych z otworami (wyobrażonych na ryc. 3 nr. 6) znalazło się tam obok kilkudziesięciu pękniętych i uszkodzonych.

Nakoniec ryc. 3 nr 26 przedstawia szydło albo wiertacz śpiczasty, wystrugany z kości bardzo twardej, długi 5 cm. Narzędzie to służyło — być może — do wiercenia otworków w pojedynczych tafelkach kościanych.

Kości bydłce, piłowane z jednego końca tylko, z pozostawieniem drugiego końca stawowego w całości, zdadne jako trzonki z otworami naturalnymi do obsadzania narzędzi krzemiennych lub metalowych, np. noży, skrobaczy i t. p., znajdowałem luźno pojedynczo w niektórych innych jaskiniach doliny Prądnika, np. w jaskini Oborzysko Wielkie za skałą Rękawicą na Górze koronnej pod Ojcowem i in.

Kilkadziesiąt takich trzonek kościanych z kości piłowanych z jednej strony tylko znaleziono razem w jednym miejscu, w głębokości przeszło 1 metra, w glinie żółtej, przy kopaniu fundamentu pod nowy dom włościanina Czyża na kolonji Czyżówce, na lewym brzegu Prądnika, w pobliżu parku Zamkowego w Ojcowie. Kilka okazów tych trzonek kościanych złożyłem w Muzeum Krajoznawczem Towarzystwa Przyjaciół Ojcowia.

Wyroby żelazne (ryc. 9 nr 12—15) znalazły się tylko trzy w Schronisku Stokowem, koło głównego ogniska drugiego o².

Zapinka czyli fibula z szpilą odłamaną (na ryc. 9 nr 15 wyobrażona) spoczywała na spodzie warstwy wierzchniej szaroziemu, w głębokości 50 cm. Jest bardzo przerdzewiała i pokryta gęsto guzami rdzawymi; długości mierzy 6 cm. Należy ona prawdopodobnie do typu z podwiniętą nóżką. Tego samego rodzaju parę zapinek znaleziono w innych pobliskich jaskiniach doliny Prądnika.

Sprzączka półkolista (rys. nr. 12) w cięciwie 5 cm, ma kolec zesunięty na bok i jest również bardzo przerdzewiała.

Kawałek drutu żelaznego (ryc. 9 nr. 13) jest podobnie przerdzewiała jak sprzączka, obok której znalazł się przy ognisku głównym dość głęboko na spodzie warstwy czarnoziemu.

Ceramika (w postaci szczątków naczyń) znaleziona w Schronisku Stokowem przedstawia się wogóle dość uboga. Kilkadziesiąt skorup

większych i mniejszych tam zebranych pochodzić może z kilkunastu naczyń różnej wielkości, przeważnie w ręku lepionych. Parę skorup tylko należy do naczyń toczonych na krążku garncarskim. Materiał surowy na te wyroby, t. j. glina i ziemia gliniasta, znajduje się obficie na miejscu. Wyrób wogóle dość liche, ze sporą domieszką okruszyn kamiennych, wypalony średnio. Naczynia były tu przeważnie gładkie, grubo lepione, z brzegami równymi, lub nieco wywinętymi. Niektóre skorupy grubsze są też bardzo chropowate.

Zdobionych skorup znalazło się tu zaledwie kilka. Jedna skorupa z naczynia w ręku lepionego (ryc. 9 nr. 11) zdobiona jest w rowki potrójne poziome i ukośne. Pochodzi ona prawdopodobnie z końca epoki bronzowej. Skorupy naczyń wczesnohistorycznych na krążku toczonych (ryc. 9 nr. 8 10) mają na sobie często rowki czyli paski poziome równoległe do siebie wokół naczynia biegnące. Ryc. 9 nr. 9 wreszcie przedstawia ułamek dna małego naczynia, z częścią kółka wklęsło wyrobionego, ze śladem znaku garncarskiego: krzyża wypukłego wewnątrz.

Kości zwierząt nieliczne wogóle, jakie zebrano w Schronisku stokowem, o ile sądzić można z ułamków lepiej dochowanych, paru szczęk i zębów luźnych, należały do: wołu krótkorogiego (bos brachyceros), świni domskiej (sus domestica) oraz kilku gatunków ptaków małych.

Dziurawiec albo Tunel w wąwozie Stodoliska

(ryc. 4—5).

Tunel, zwany przez lud miejscowy Dziurawcem, leży na lewym zboczu pięknego wąwozu Stodoliska, w odległości około 300 kroków od brzegu prawego rzeki Prądnika, a przeszło 250 kroków od głównego wejścia wąwozu, w największej wyniosłej grupie skał, osłaniających tę zaciszną dolinkę od północy (zob. plan topograficzny wąwozu Stodoliska ryc. 1, plan poziomy oraz przekrój pionowy i podłużny Tunelu) ryc. 4.

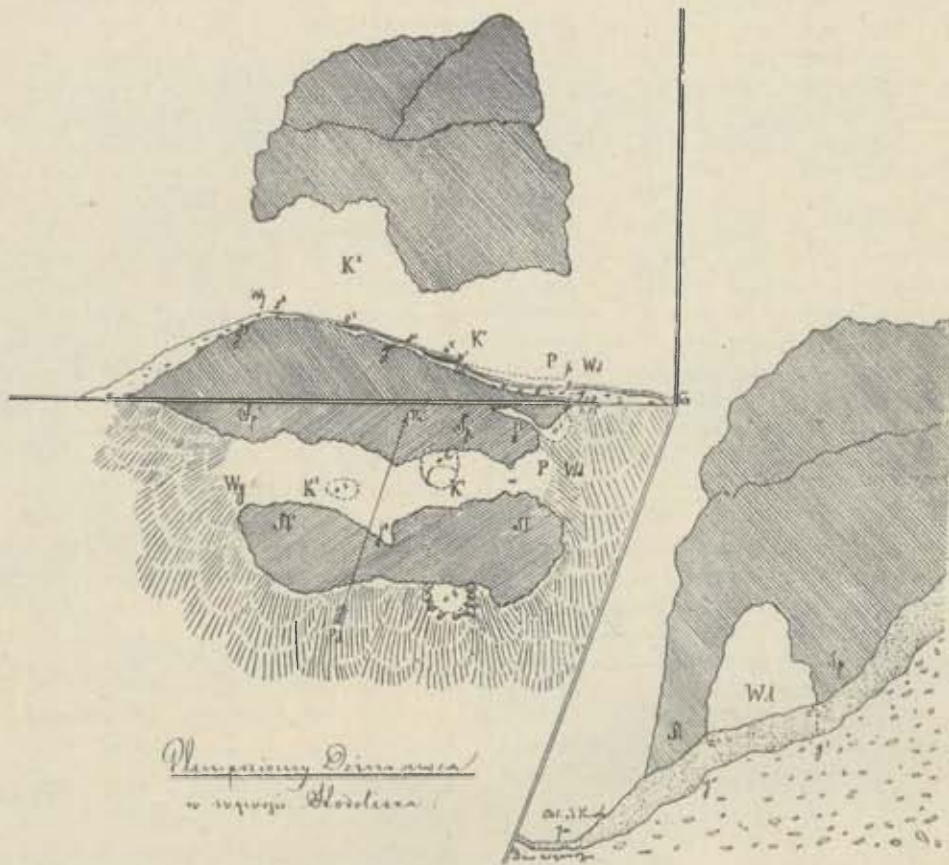
Tunel ów stanowi rodzaj wydrążenia w pożątej skale dolnej wapienia jura białego, wznoszącej się stromo z dna wąwozu około 30 m nad jego poziom. Wydrążenie owo tworzy korytarz długi 17 m, szeroki 4—5, wysoki 3, miejscami zaś do 8 m ciągnący się od północschodu ku południo-zachodowi.

Wejście główne czyli dolne *Wd*, szerokie u dołu 6 m, i tyleż wysokie pierwotnie, przed rozkopaniem namułu, stanowi bramę wyniosłą, prowadzącą do przedsionka *P*. Przesionek ten rozciąga się w głąb tunelu na 3 m od wejścia opisanego, aż do zwężenia *w* między

ścianami skalnymi, nieprzenoszącego $1\frac{1}{2}$ m. Po prawej stronie przedsionka *P*, w odległości $1\frac{1}{2}$ m od wejścia, znajduje się szczelina *j* z otworem szerokim 50 cm, wysokim 1 m, ciągnąca się w głąb przeszło 3 m.

Poczynając od zwężenia w sklepieniu skalne obniża się stopniowo do 3 m nad pierwotny poziom namuliska i tworzy tu przedział komory pierwszej *K*¹ tunelu. Komora owa, (długa 5 m, wysoka nad wężiznę

zбочza wąwozu. Ściana lewa *Sl Sl*¹, oddzielona od niej korytarzem tunelu, ma grubość rozmałą: od 6 m przy wejściu dolnym do 4 m przy górnym; najcieńsza jest w pośrodku, tam gdzie zagłębia się w nią od wewnątrz jamka *f* w komorze drugiej *K*². Od strony zewnętrznej ściana lewa tunelu *Sl Sl*¹ ma dużą wypukłość skalną, stanowiącą rodzaj okapu czyli półsklepienia na wysokości kilku metrów. Okap ten tworzy tu rodzaj małego schroniska, osła-



Ryc. 4. Dziurawiec albo Tunel. Fig. 4. Grotte Dziurawiec ou Tunel.

w 6 m, w końcu tylko 3 m, szeroka $1\frac{1}{2}$ do 3 m) stanowi rodzaj korytarza prowadzącego do następnej komory drugiej *K*², czyli tylnej, znacznie wyższej i obszerniejszej (wysokość jej bowiem dochodzi miejscami do 8 m, szerokość do 5, a długość do 9 metrów). Komorę drugą, z małą jamką boczną *f* (1 m głęboką) kończy wyjście górne *Wg* (szerokie u dołu $3\frac{1}{2}$ m, wysokie $5\frac{1}{2}$) stanowiące drugą bramę tunelu, nieco mniejszą od pierwszej i wyżej położoną od niej o kilka m, dno bowiem tunelu stopniowo się podnosi. Obie te bramy przepuszczają tak znaczną ilość światła dziennego, że cały tunel jest zupełnie widny.

Ściana prawa tunelu *Sp Sp*¹ łączy się bezpośrednio z masą główną skał przyległego

niającego od deszczu szeroko na parę metrów od spodu ściany skalnej.

Namuł przed wejściem głównym czyli dolnym *Wd* tunelu składało wielkie osypisko, stanowiące zboczne wąwozu bardzo pochyle w tem miejscu, złożone z czarnoziemiu zmieszanego z drobnym gruzem skalnym i większymi odłamami wapienia (zob. przekrój pionowy poprzeczny wejścia głównego *Wd*). Pod tą warstwą wierzchnią czarnoziemiu *cc*¹ rozciągała się warstwa spodnia, złożona z gliny żółtej *gg*¹. Po rozkopaniu przed wejściem owem warstwy wierzchniej czarnoziemiu, na brzegu dolnym *c* pół metra, a na górnym *c*¹ dwa metry głęboko, znalazło się tu, już na kilkanaście centymetrów pod powierzchnią namuliska, sporo skorup naczyń glinianych

w ręku lepionych, trochę okrzesków i narzędzi krzemiennych, oraz nieco kości całych i łupanych.

W przedsionku *P* i komorze pierwszej *K*¹ na ścianach skalnych widać było nad powierzchnią namuliska pas biały, szeroki około 50 cm., ciągnący się w głąb tunelu blisko 6 metrów. Pas ten, oznaczony na przekroju podłużnym linią kropkowaną *pp*¹, wskazywał, że w tem miejscu już dawniej wykopaną była i usunięta część warstwy wierzchniej namuliska (około 50 cm. gruba) przez profesora G. Ossowskiego, który w swem „Sprawozdaniu z badań paleoetnologicznych w jaskiniach okolic Ojcowa dokonanych w r. 1883” na str. 25 w zakończeniu tak o tem mówi: „Oprócz opisanych badań Jaskini maszyckiej, ile czas letni (1883r.) jeszcze się do robót dalszych nadawał, rozpocząłem podobnie badania i w dwóch innych jaskiniach tegoż samego wąwozu Ojcowskiego, mianowicie w jaskini „pod Bronówką” (na gruntach białokocielskich) i w *Tunelu* (na gruntach tejże posiadłości). W obu jednakże tych miejscowościach badania zostały zaledwie rozpoczęte. Żadnych zatem zdobyczy wykopaliskowych ważniejszych nie osiągnięto. Z rozkopanych jednakże pokładów wierzchnich namuliska obu tych jaskiń widać, że nie brak i tu rozmaitych zabytków, pozostałych po człowieku czasów przedhistorycznych”.

W rzeczy samej, mimo owych poszukiwań poprzednich prof. Ossowskiego, zarówno w przedsionku jak i całym tunelu pozostała jeszcze nienaruszona część znaczna warstwy wierzchniej namuliska *ss*¹ *s*², 10—25 cm gruba, złożona z szaroziemu pomieszanego z drobnym gruzowiskiem skalnym, pod nią zaś warstwa gliny jasnożółtej *gg*¹ *g*², grubości 1/2 do 1 m, z mnóstwem odłamów wapienia różnej wielkości.

Po rozkopaniu dalszem pozostałej części warstwy wierzchniej szaroziemu w przedsionku *P* i wywiezieniu, odsłonił się ślad ogniska pierwszego *o*¹, tuż przy ścianie prawej *Sp*, nieco poniżej otworu jamki *j*¹. Ślad ów składał się z warstewki gliny przepalanej na kolor ceglasty i resztek popiołu (5 cm grubej, 1 cm szerokości 1 1/2 m długiej) kształtu półkola przyległego do skały. Wokoło ogniska owego w całym przedsionku w warstwie szaroziemu zdjętej przezemnie znalazło się trochę skorup z naczyń przedhistorycznych, parę nożyków i okrzesków krzemiennych, oraz nieco odłamków kości.

W komorze pierwszej *K*¹ warstwa wierzchnia szaroziemu była coraz cieńsza, i dopiero na samym spodzie jej, na powierzchni warstwy gliny, ukazało się duże ognisko drugie *o*², przy tej samej ścianie prawej co pierwsze. Składało się z dwóch warstw: jednej górnej, około 15 cm. grubej, złożonej z ziemi gliniastej,

przepalanej na kolor ciemnoczerwony, przylegającej tuż do ściany skalnej; drugiej dolnej, grubości także około 15 cm., przedstawiającej z wierzchu grubą warstwę popiołu szarobiałego, spodem glinę przepaloną na kolor jasnoceglasty, zajmującą sam środek komory *K*¹, jak to na planie oznacza owal kropkowany, a na przekroju smuga czarna *o*². Wokół dużego ogniska owego, mierzącego około 2 metry średnicy, znalazło się najwięcej szczątków wyrobów przeddziejowych: skorup, krzemieni, kości oraz koniec szydła kościanego bardzo starannie zaostrzony.

W pośrodku komory drugiej *K*², po usunięciu cienkiej warstewki szaroziemu (grubości około 10 cm.) odsłoniło się także na samej powierzchni gliny ognisko trzecie *o*³ (grube około 15—25 cm.) złożone z warstwy popiołu i ziemi przepalanej na kolor ciemnoceglasty (długie m. 1 1/2, szerokie 1 m.) postaci owalnej, spoczywające w zagłębieniu dna skalnego w pobliżu jamki *j*², a w odległości około 4 metrów od górnego wyjścia *Wg* tunelu.

Dalej za tem ogniskiem warstwa szaroziemu była coraz cieńsza i nikła wkońcu zupełnie podobnie jak i warstwa gliny, z której wszędzie sterczały tu liczne wypukłości dna skalnego.

Spodnia warstwa gliny była najgrubsza w przedsionku *P*, gdzie rozkopałem ją tylko na pół metra głęboko, ponieważ prócz małej ilości kostek i zębów zwierzęcych nic się tu nie znajdowało. Dalej w komorze pierwszej i komorze drugiej warstwę gliny coraz cieńszą, od 50 do 10 cm., rozkopałem aż do dna skalnego, wznoszącego się pochyło stopniowo aż do końca tunelu czyli wyjścia górnego *Wg* (jak to widać na przekroju pionowym podłużnym). W licznych zagłębieniach dna, pod warstwą gliny kruchej jasnożółtej, zalegały tu i owdzie warstewki ilów pstrych bardzo lepkich i plastycznych, koloru jasnozielonego, rudego, szarego i białego, grubości kilku do kilkunasto-centymetrowej. W całej tej warstwie gliny, krom kości drobnych zwierząt i odłamków wapienia, nic się nie znalazło, równie jak i przed wyjściem górnem *Wg*, gdzie warstwy szaroziemu wierzchem wcale też nie było.

Po zbadaniu takim namułu wewnątrz tunelu, przyjrząwszy się bliżej małemu *schronisku* u spodu ściany lewej zewnętrznej *Sl* *Sl*¹, postanowiłem i tu rozpatrzyć bliżej namulisko. Jakoż po rozkopaniu i usunięciu warstewki wierzchniej cienkiej na kilka centymetrów szarej ziemi roślinnej, odkryło się tu wielkie ognisko, czwarte *O*⁴, pokryte wierzchem resztkami popiołów, spoczywających na warstwie gliny przepalanej na kolor ceglasto-czerwony, grubej 20—30 cm. Ognisko to (długie 2 metry, szerokie 1 1/2 m) przylegało do ściany pod okapem skały, wystającym o kilka metrów nad powierzchnią namułu.

Obstawione było wokoło dużemi odłamami wapienia do pół metra średnicy. Pod gliną przepaloną spoczywała warstwa pomniejszych kamieni wapiennych, ułożona dość równo, poziomo, jakby umyślnie ręką ludzką. Nad ogniskiem owem i wokoło niego w niewielkiej

krywa tu i owdzie obfita patyna wapnista koloru białoszarego.

Tłuk rdzeniowaty ma postać trójkątną. Długi 14 cm, szeroki u podstawy 12, gruby wpośrodku około 10 cm, należy do największych tego rodzaju narzędzi w tej okolicy. Jeden brzeg podłużny ma cieńszy, ostry, drugi grubawy, drobniej otłuczony; podstawę szeroką, wierzchołek śpiczasty. Pod spodem pozostała część kory nieodbita. Gatunek tego krzemienia jest pospolitej w owej okolicy barwy szarobrunatnej.

Skrobacze (ryc. 5 nr. 4—7), w ilości 6 sztuk znalezione w Tunelu, są różnej postaci i wielkości, długie 3—7 cm, przeważnie łopatkowate, jedne grubo łupane, jak na ryc. 5 i 8, inne obrabione przez szczybienie u dołu.

Nożyki wiórowe (ryc. 5 nr. 1—3) zebrano tu w ilości sztuk kilkunastu, przeważnie uszkodzone i połamane. Są to wióry cienkie, proste lub krzywe, długie 3—6 cm, z brzegami ostremi, tu i owdzie oszczerbionymi przez użycie.

Siekierka (ryc. 5 nr. 8) uszkodzona, z krzemienia wapnistej białoszarego, jest jedynym narzędziem gładzonym, jakie się znalazło w Tunelu stodoliskim. Ostrze ma uszkodzone i otłuczone muszlowato przez całą szerokość; utracony też ma tylec prawie do połowy. Szerokość w ostrzu wynosi cm 7, w środku 6; długość połowki zachowanej dochodzi do 8 cm, grubość 2. Gładzona jest starannie na wszystkich powierzchniach.

Rdzeni wyraźnych znaleziono w Tunelu tylko parę, natomiast kilkanaście dużych odłupków i kilkadziesiąt okrzesków drobnych (ogółem sztuk 62), co świadczy, że narzędzia krzemienne były wyrobione na miejscu, z krzemieni pospolitych, jakich tam pełno w pobliżu.

Wyroby kościane i rogowe (ryc. 5 nr. 9—13) znalazły się w Tunelu w ilości sztuk kilku, a mianowicie: z kości 1 szydło i 2 strzałki, z rogu jeleniego 2 trzonki.

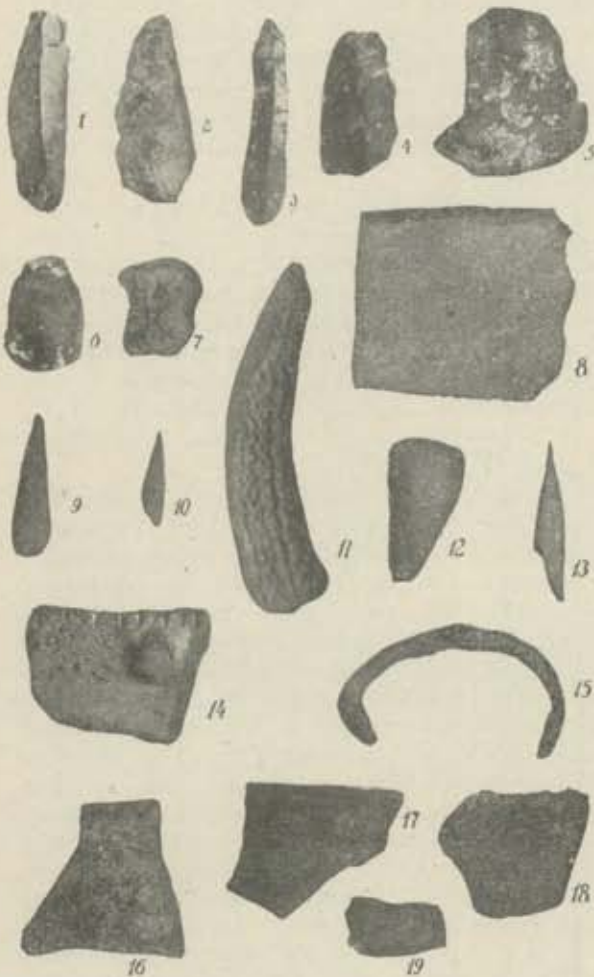
Szydło (na rys. 13) ma trzonek ułamany; koniec pozostały długi 5 1/2 cm, bardzo gładko obrobiony i śpiczasty.

Strzałki kościane lancetowate (nr. 9 i 10) są grubo łupane, u podstawy nieco oszczerbione.

Trzonki z rogu jeleniego, odpiłowane równo, przedstawia rys. 11 i 12 tabl. II. Większy dobrze zachowany (ryc. 5 nr. 11) długi 11 1/2 cm, cały chropawy, ma koniec cienki nieco ukruszony, grubszy odpiłowany równo z otworem dla obsadzenia narzędzia.

Trzonek mniejszy (ryc. 5 nr. 12) na pół przełamany w podłuż, mierzy 5 cm; koniec cieńszy ma ukruszony, grubszy równo ogładzony, z otworem dość głębokim.

Wyrób żelazny (ryc. 5 nr. 15) znalazł się tu jeden tylko: rodzaj podkówki z grubego



Ryc. 5. Dziurawiec albo Tunel w wąwozie Stodoliska. Wyroby krzemienne (1—8), kościane (9—10 i 13), rogowe (11—12), żelazne (15) i ułamki ceramiki (14 i 16—19) (2/5 w. n.). Fig. 5. Grotte Dziurawiec ou Tunnel. Objets en silex (nos 1—8), en os (9—10 et 13), en corne (11—12), en fer (15) et fragments de poterie (14 et 16—19). 2/5 gr. nat.

głębokości znalazło się trochę skorup nowszych z naczyń na krążku toczonych, kilka okrzesków krzemiennych i parę kawałków łupanych kości zwierzęcych.

Zabytki przedhistoryczne znalazły się w Tunelu stodoliskim w niewielkiej ilości sztuk około 100. Składały je narzędzia i wyroby z krzemienia, kości, rogu, gliny i żelaza.

Wyroby krzemienne (ryc. 5 nr. 1—7 w ilości sztuk 21 tu znalezione (nie licząc kilkadziesiątu rdzeni, odłupków i okrzesków) składały się: z wielkiego tłuka rdzeniowatego, 6 skrobaczy i 13 nożyków wiórowych. Wiele z nich po-

pręta, zgiętego w łuk o średnicy 7 cm, ze sztyftem ostrym wpośrodku i dwoma końcami spiczastymi zgiętymi do góry. Jest to zabytek średniowieczny.

Wyroby gliniane (ryc. 3 nr. 14 i 16—19) wydobyto w Tunelu tylko w szczątkach, w postaci licznych skorup, mogących pochodzić z kilkunastu naczyń różnej wielkości i postaci, przeważnie w ręku lepionych grubo, oraz paru toczonych na krążku garncarskim, podobnie jak w Schronisku Stokowem poprzednio opisanem.

Skorup z guzami (jak w ryc. 5 nr. 14 i 16) zebrano tu kilkanaście. Pochodzą one z epoki kamiennej i należą do kultury ceramiki wstępowej. Niektóre z nich, pokryte obfitą patyną wapnistą, zdobne są w kreski cienkie, końcem paznogcia robione na brzegach naczyń, oraz na górnej części szyi w ukos rzędami równoległymi, jak w ryc. 5 nr. 16.

Skorupy z naczyń na krążku toczonych zdobne są w paski czyli rowki pojedyncze, przy brzegu naczynia nieco wygiętym, albo wielokrotne; jak nr. 17 i 18, równolegle poziomo w okół naczynia biegnące. Jedna tylko skorupka (nr. 19) znalazła się ze śladem linii falistej podwójnej. Skorupy te pochodzą z okresu wczesnohistorycznego wzgl. z wczesnego średniowiecza.

Kości zwierząt, żuchwy i zęby luźne znalezione w Tunelu stodoliskim w pośród zabytków przedhistorycznych opisanych powyżej, należały przeważnie do zwierząt swojskich, oraz do małych ssaków dzikich gatunków następujących:

- Koń (*equus caballus*).
- Wół krótkorogi (*bos brachyceros*).
- Owca (*ovis aries*).
- Koza swojska (*capra hircus*).
- Świnia domowa (*sus domestica*).
- Wiewiórka (*sciurus vulgaris*).
- Szczur wędrowny (*mus decumanus*).
- Mysz leśna (*mus silvaticus*).
- Kuna leśna (*mustela martes*).
- Łaska (*mustela vulgaris*).

Jaskinia nad Tunelem w wąwozie Stodoliska.

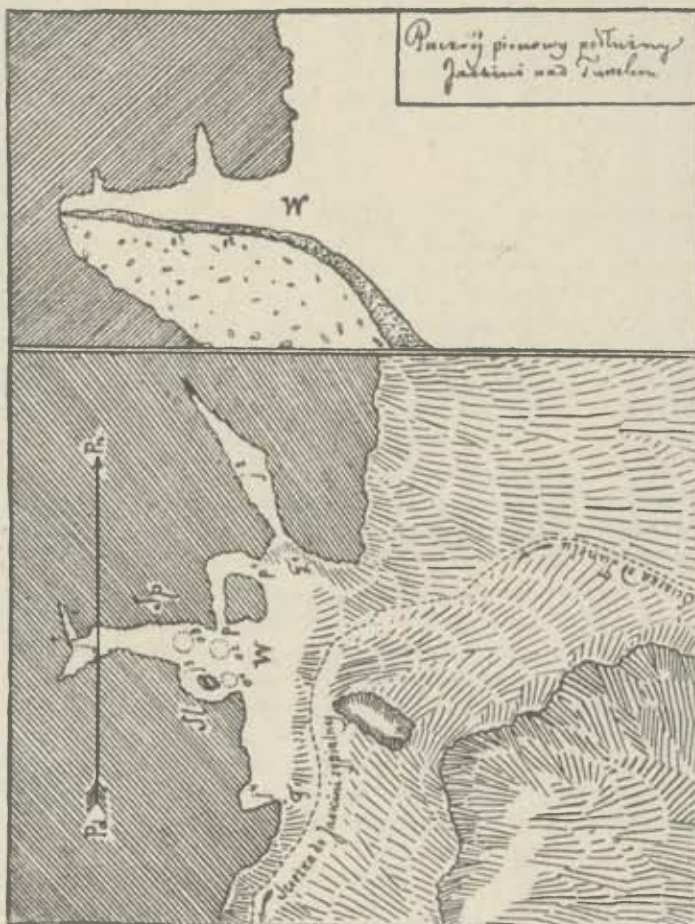
(Ryc. 6—7)

Na lewym zboczku wąwozu Stodoliska, przy ścieżce wiodącej od Tunelu czyli Dziurawca w górę, około 30 metrów ponad dnem wąwozu, widać otwór Jaskini zwanej Nad Tunelem, zwrócony wprost na wschód (zob. plan pozio-

my i przekrój pionowy jaskini na ryc. 6 oraz plan topograficzny ogólny wąwozu Stodoliska ryc. 1).

Taras przedjaskiniowy TT^1 (przeszło 10 metrów długi, blisko 2 m szeroki) prowadzi do wejścia głównego jaskini W , którego wysokość i szerokość wynoszą około 3 m.

Jaskinia sama ciągnie się w kierunku prawie prostym od wschodu ku zachodowi, przeszło 10 metrów, przyczem stopniowo zwęża



Ryc. 6. Jaskinia nad Tunelem (plan i przekrój)
Fig. 6. Grotte Nad Tunelem (plan et coupe transversale).

się i obniża do 1 metra w końcu, jak to widać na planie i przekroju pionowym. W samym końcu jaskini, w ścianie prawej Sp , jest jamka boczna j^1 , głęboka przeszło 2 m., szeroka z brzoza około $\frac{1}{2}$ metra, i tyleż wysoka. W tejże ścianie prawej Sp , o $1\frac{1}{2}$ metra od wejścia W , widać szczelinę wąską, tworzącą przesmyk pp^1 (przeszło 4 metry długi, $\frac{1}{2}$ do 1 m szeroki, a $1-1\frac{1}{2}$ m wysoki) mający wyjście przy p^1 , o 2 metry na prawo od wchodu jaskini.

Tuż ponad wyjściem p^1 przesmyka, w ścianie skalnej pionowej wapienia jurajskiego, po prawej stronie tarasu T^1 , o $\frac{1}{2}$ metra nad je-

go poziomem, widać otwór jamy bocznej β (wysoki 3 metry, szeroki $\frac{1}{2}$ m) który prowadzi do korytarza długiego około 8 m, rozszerzającego się w pośrodku do $1\frac{1}{2}$ m., a zakończony szczeliną ciasną niedostępną.

Po drugiej stronie wejścia W , w ścianie lewej Sl , widać otwór nieduży, średnicy, około pół metra jamki trzeciej β , okrężącej rodzaj słupa skalnego niskiego, i mającej drugi otwór o $1\frac{1}{2}$ metra dalej.

W tejże samej ścianie lewej Sl , na końcu tarasu T , znajduje się czwarta jama boczna j , z otworem szerokim $1\frac{1}{2}$, wysokim $\frac{1}{3}$, głębokim $1\frac{1}{2}$ metra. Jama ta zapełniona była grubą warstwą czarnoziemiu, który rozciągał się szeroko z strony lewej terasu, aż do wejścia W jaskini, od 50—10 cm grubo. Dalej przed otworem wchodowym i w samej jaskini warstwa namułu składała się z szaroziemiu gliniastego około 30 cm grubości, z domieszką gruzu skalnego drobnego oraz większych i mniejszych odłamków wapienia. Powierzchnia tej warstwy szaroziemiu przedstawiała lekki spadek od końca jaskini ku wyjściu na taras, gdzie opadała nagle pod kątem około 45° w oсыpisko przedjaskiniowe (jak to widać na przekroju pionowym podłużnym).

Prawą stronę tarasu, między wejściem W jaskini a otworem przesmyku bocznego β , stanowiły gołe skały wapienia jurajskiego o powierzchni nierównej, pochyłej schodowato.

Po rozkopaniu i usunięciu warstwy wierzchniej szaroziemiu przed wejściem jaskini na tarasie TT^1 , przy dalszem rozkopywaniu tuż przy ścianie lewej Sl w otworze wchodowym W , w głębokości około 30 cm, na powierzchni warstwy spodniej gliny, odsłoniło się małe ognisko O^1 okrągławe, średnicy około pół metra, złożone z warstewki 5 cm grubej popiołów szarych i gliny kruchej, przepalanej na kolor ceglasto-czerwony.

Nieco dalej w odległości około 1 m od ogniska pierwszego, w pobliżu otworu bocznego przesmyku β , w głębokości 30 cm, odkryło się drugie ognisko O^2 , także okrągławe, średnicy 70 cm, złożone z warstewki 10 cm grubej popiołów szarych i gliny przepalanej czerwono na powierzchni warstwy spodniej gliniastej.

W odległości jeszcze 1 metra za tem ogniskiem drugim, w takież głębokości 30 cm, po usunięciu warstwy szaroziemiu, znalazło się wreszcie ognisko trzecie O^3 , największe, okrągławe, średnicy 80 cm, złożone tak jak poprzednie z warstwy 20 cm grubej popiołów szarych i gliny ceglasto przepalanej.

Okolo ognisk owych było sporo kości zwierzęcych łupanych i całych, trochę narzędzi krzemiennych, okrzesków i brył krzemienych nieobrobionych. Skorup z naczyń przedhistorycznych nie znalazłem tu wcale. Natomiast na powierzchni namułu w głębi jaskini

było mnóstwo skorup z kilkunastu rozmaitych naczyń glinianych nowych, polewanych szkliwem, koloru czerwonego z malowaniem złotem. Skorupy owe spoczywały przeważnie na powierzchni namułu lub nie głęboko. Pochodziły one podobno z czasu chwilowego schronienia się mieszkańców sąsiednich do tej jaskini w latach powstania ostatniego u nas w r. 1863.

W przesmyku bocznym $\beta\beta^1$ krom namułu gliniastego i trochę gruzu skalnego nic nie było. Podobnie i namuł gliniasty jasnobrunatny jamy bocznej β , prócz małej ilości drobnych kostek zwierząt i odłamków wapienia, nic więcej nie zawierał.

Warstwa spodnia namuliska jaskini, rozpościerająca się pod warstwą wierzchnią szaroziemiu, składała się z masy gliny jasnożółtej, rumowiska skalnego i odłamów wapienia różnej wielkości, a zawierała tylko małą ilość szczątków kostnych zwierzęcych.

Natomiast powyżej Jaskini nad Tunelem, na polu ornem, otaczającym wyniosłe skały wapienia jurajskiego po stronie północnej wąwozu Stodoliska, znalazło się sporo narzędzi krzemiennych typów starszych, mnóstwo okrzesków drobnych i odłupków większych z krzemienia pospolitego w tej okolicy. Wyroby te stanowią, być może zabytki, pracowni krzemiennej mieszkańców pierwotnych Jaskini nad Tunelem. Ważniejsze z tych narzędzi przedstawionych w ryc. 7 rozpatrzmy tu bliżej.

Narzędzia krzemienne zebrane w samej Jaskini w pośród okrzesków stanowiły małe skrobacze i rodzaj świderka, narzędzia z pracowni na polu obok położonem: 2 tłuki, 15 skrobaczy, 2 strugacze, 3 rylce, 2 świderki, 6 strzałek, 16 noży wiórowych, ogółem sztuk około 50.

Tłuki migdałowate, w ryc. 7 nr. 1 z krzemienia żółtawoszarego, nieco zwietrzałego na powierzchni, są znacznej wielkości. Mniejszy na rys. 1 długi cm $9\frac{1}{2}$, szeroki 7, gruby w pośrodku 4 cm, otlukiwany muszłowato, ma brzegi ostre, wierzchołek śpiczasty. Drugi tłuk większy, długi $11\frac{1}{2}$ cm, szeroki 8, gruby w pośrodku 5 cm, ma podstawę szeroką, jeden brzeg tępy, drugi ostrzejszy.

Skrobacze (ryc. 7, nr. 2—8) w ilości kilkunastu zebrane, są tu bardzo rozmaitej postaci i wielkości.

Skrobacz mały śpiczasty, (ryc. 7 nr. 2), z Jaskini nad Tunelem, długi $3\frac{1}{2}$ cm, ma jeden brzeg gruby, drugi cieńszy, oszczerbiony pochyło.

Narzędzie drobne, (ryc. 7 nr. 3), znalezione również w Jaskini obok opisanego poprzednio, służyć mogło też za skrobacz, a zarazem za *świderkę*, ma bowiem z jednej strony rodzaj kolca oszczerbionego starannie, zdatnego do wiercenia dziurek.

Skrobacze, zebrane na polu ponad Jaskinią, są znacznych rozmiarów. Pierwszy długi $7\frac{1}{2}$ cm, szeroki w pośrodku $4\frac{1}{2}$ cm, łopatkowaty z trzonkiem grubym, ma jeden brzeg tępy, drugi cieńszy, oszczerbiony starannie. Skrobacz owalny płaski, długi przeszło 5 cm,



Ryc. 7. Jaskinia nad Tunelem w wąwozie Stodoliska (ryc. 2—3) i pole obok jaskini (ryc. 1 i 4—15). Narzędzia krzemienne (ok. $\frac{1}{2}$ w. n.). Instruments en silex de la grotte Nad Tunelem (fig. 2—3) et des champs voisins.) Env. $\frac{1}{2}$ gr. nat.).

ma oba brzegi drobno oszczerbione. Trzeci skrobacz trójkątny, długi 5 cm, ma również brzegi oszczerbione. Największy z nich skrobacz, otłukiwany cały grubo muszlowato, z pozostawieniem sporej części kory z wierzchu, (długi cm 8, szeroki 5, gruby w pośrodku do 3 cm) ma jeden tylko brzeg podłużny prawy oszczerbiony starannie w ząbki faliste.

Skrobacze (ryc. 7 nr. 4—7) mają naogół kształt podłużny, prócz jednego (nr. 7) kształtu krążkowego, z odmiennego rodzaju krzemienia mało przeświecającego, barwy czerwonaworudej; skrobacz ten nieduży, średnicy około 4 cm, ma brzegi drobno szczerbione wokoło. Skrobacz na ryc. 7 nr. 4, długi 5 cm, postaci owal-

nośpiczastej, ma z jednej strony pozostawioną część kory wapiastej. Narzędzia typu ryc. 7 nr. 5 stanowią klingi szerokie, długie około 6 cm, oszczerbione po brzegach, mogące służyć do skrobania. Łopatkowaty skrobacz (ryc. 7 nr. 6), wyrobiony z wióra grubego, największy ze wszystkich, długi 9 cm, ma trzonek poręczny do ujęcia i ostrze w postaci łopatki, otłuczonej półkolisto. Inne narzędzie, wyobrażone w ryc. 7 nr. 8 (długie cm 9), zrobione z grubego wióra odbitego z dużego rdzenia krzemienego, ma z jednej strony wyraźne karby rdzeniowate; służyć mogło jako skrobacz łopatkowaty z trzonkiem poręcznym do ujęcia.

Strugacze (jeden z nich wyobrażony w ryc. 7 nr. 9) długi cm 4 i 7, z krzemienia żółtawoszarego, mają wcięcia łukowate, przydatne do strugania przedmiotów okrągłych, np. drzewców pik, trzonków kościanych i t. p.

Strzałki krzemienne grubo łupane, różnej wielkości, długie cm 3—5, przeważnie postaci trójkątnej, z podstawą nieco śpiczastą lub zaokrągloną.

Rylce (ryc. 7 nr. 10—11) są tu postaci wysmukłej, długie 5—9 cm.

Świdarki, długie 4—9 cm, mają trzonki płaskie szerokie, z ostrzami śpiczastymi, lub też samo ostrze, które mogło być osadzone w trzonku kościanym albo drewnianym, i służyć też jako szydło.

Noże wiórowe przedstawione w ryc. 7 nr. 12—15, zebrane w ilości sztuk kilkunastu na polu przy Jaskini nad Tunelem, stanowią klingi grubo łupane, długie 4—7 cm, poszczerbione tu i owdzie wskutek używania.

Odłupki rdzeniowate i liczne okrzeski zebrane w Jaskini nad Tunelem oraz na polu koło skał ją otaczających, wskazują że narzędzia opisane powyżej, wśród których się znalazły, były wyrabiane na miejscu, z odmianny pospolitej krzemieni, w jakie obfituje cała okolica.

Kości zwierząt, wykopane w Jaskini nad Tunelem, całe i łupane, czaszki, żuchwy oraz zęby luźne należały do gatunków fauny współczesnej, jak: borsuk (*meles taxus*), lis (*canis vulpes*), kot (*felis domestica*), gęś (*anser cinereus*), i niektórych ptaków pomniejszych swojskich i dzikich.

Jaskinia Sypialna w wąwozie Stodoliska (rys. 8—10)

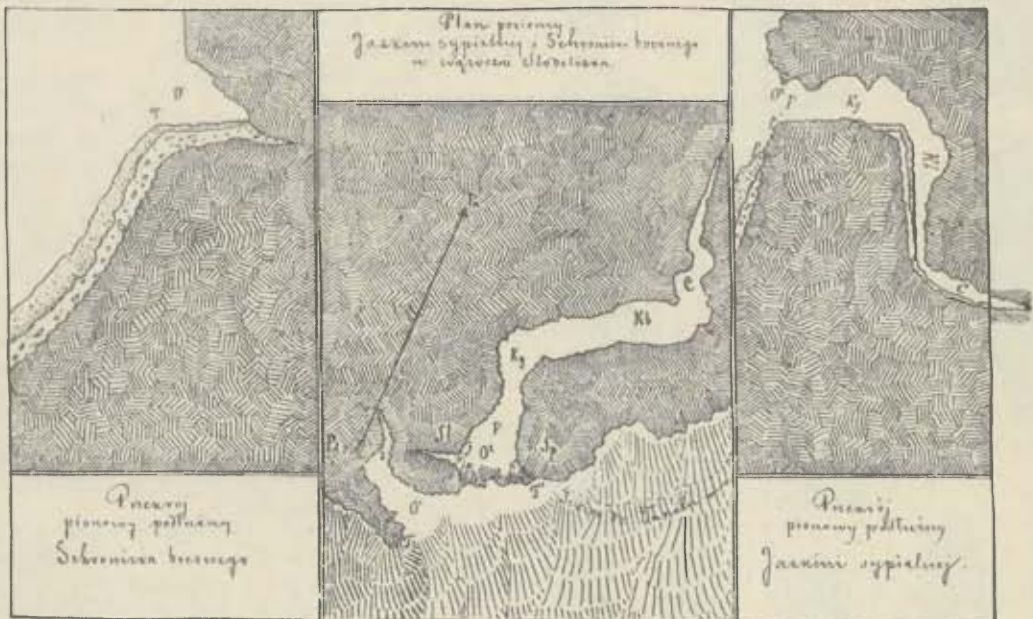
Na prawym brzegu rzeki Prądnika w odległości około 3 kilometrów na południe od Góry zamkowej Ojcowa, a na lewym zboczu wąwozu Stodoliska, w jego głównej grupie skał wapienia jurajskiego, o 350 kroków od wejścia do wąwozu, na wysokości około 30

metrów od jego dna, leży tak zwana Jaskinia Sypialna (zobacz plan topograficzny wąwozu, oraz plan i przekrój pionowy podłużny jaskini ryc. 8).

Do *Jaskini Sypialnej* dochodzi się ścieżką, wiodącą od dolnej bramy Tunelu czyli Dziurawca, opisanego poprzednio pochyłością stromą obok Jaskini nad Tunelem zwanej, a dalej przez skały stanowiące jego sklepienie; skręcając na prawo nieco w górę przez gęste zarośla staje się na wąskim tarasie przedjaskiniowym TT^1 , długim przeszło 7 metrów, sze-

Przedśionek ten (blisko 4 m długi a 3 szeroki), o sklepieniu nierównym, pozałamym, 2—2 $\frac{1}{2}$ m wysokim, miał w czasie badania jaskini dno gołe skaliste bez żadnego namułu, dość gładkie. Po lewej stronie Sl wchodu O^2 , tuż za progiem pp^1 , widać mały otwór (około pół metra średnicy) jamy bocznej j , głębokiej przeszło 3 m, która zawierała ślady popiołu i ogniska o .

Za przedśionkiem P ciągnie się dalej, w kierunku prawie prostym, nieco zachodnio-północnym korytarz główny Kg jaskini, długi



Ryc. 8. Jaskinia Sypialna. (Fig. 8. Grotte Sypialna).

rokim 1 m (zobacz plan topograficzny wąwozu Stodoliska na ryc. 1 i plan Jaskini Sypialnej na ryc. 8).

Nad tarasem owym piętrzy się ściana pionowa skał wapienia jurajskiego, wysoka metrów kilkanaście. W ścianie tej widać dwa otwory jaskiniowe: dolny O^1 i górny O^2 .

Pierwszy mniejszy na samym końcu tarasu T położony, prowadzi do małego *Schroniska bocznego*. Jego wchód O^1 (szeroki metrów 2, wysoki 3) oświetla jamę niedużą, głęboką 4 metry, zwężającą się stopniowo i zakończoną szczeliną niską S . Sklepienie owego schroniska bocznego, wysokie przy wchodzie O^1 3 metry, obniża się stopniowo pochyło ku końcowi jamy do $\frac{1}{2}$ metra tylko (jak to widać na przekroju pionowym podłużnym obok planu jaskini).

Nad końcem drugim tarasu T^1 o 1 $\frac{1}{2}$ metra nad poziomem pierwotnym namułu przedjaskiniowego) widać duży otwór O^2 czyli wejście do *Jaskini Sypialnej*. Wspinać się doń trzeba po stopniach skał schodowatych na próg pp^1 wysoki 1 $\frac{1}{2}$ metra, do przedśionka P .

przeszło 3 metry, zwężony na 1 do 1 $\frac{1}{2}$ metra, o sklepieniu wysokim 2 do 2 $\frac{1}{2}$ m nad powierzchnię namułu pierwotną. Owa część pierwsza jaskini złożona z przedśionka i korytarza głównego, długa ogółem około 7 m, jest oświetlona dość jasno obszernym otworem wchodowym i sucha.

Przy końcu korytarza głównego Kg kierunek jaskini zwraca się nagle naprawo niemal pod kątem prostym, przyczem sklepienie zrazu dość wyniosłe (przeszło 2 metry) obniża się stopniowo na pół metra zaledwie i tworzy korytarz boczny Kb , dość szeroki (2—2 $\frac{1}{2}$ metra), lecz niski. Korytarz ów boczny, nieco wilgotny i ciemny, długi przeszło 7 m, zakręca się znowu prawie pod kątem prostym w kierunku północnym, obniża i zwęża stopniowo coraz bardziej i kończy szczeliną. Długość tej całej ciasnoty końcowej przenosi 10 metrów.

Długość zatem części dostępnych jaskini, jak to widzimy na planie: przedśionka P z korytarzem głównym Kg razem metrów 7, korytarza bocznego Kb także 7, ciasnoty koń-

cowej C przeszło 10 m, ogółem wynosi 24 metry.

Po wymierzeniu jaskini i rozpatrzeniu zewnętrznem namuliska przystąpiłem do rozkopywania go najprzód na tarasie przedjaskiniowym *TT*¹. Warstwa wierzchnia czarnoziemu była tu gruba 30—50 cm, i zawierała już w głębokości kilkunastu centymetrów szczątki przedhistoryczne: skorupy z naczyń w ręku lepionych, ostrza i odłupki krzemienne, trochę kości całych i łupanych. W pośrodku tarasu przy ścianie skalnej w głębokości około 30 cm, znalazł się piękny siekieroklin kamienny, gładzony, długi, płaski, oraz połowa młota kamiennego z otworem. Pod warstwą wierzchnią szaroziemu zalegała gruba warstwa gliny jasnożółtej, która krom odłamków wapienia różnej wielkości nic nie zawierała.

W schronisku bocznem *O*¹ warstwa wierzchnia namułu, gruba 30 cm, stanowiła przedłużenie tejże warstwy tarasu *TT*¹ i składała się również z szaroziemu nieco jaśniejszego i okruchów wapienia, wśród których, już w głębokości kilkunastu centymetrów, leżały tu i owdzie krzemienne nożyki, okrzeski, były, skorupy z naczyń w ręku lepionych i nieco kości zwierzęcych. Warstwa spodnia gliny jasnożółta, spoczywająca na dnie skalnem, zawierała obok odłamków i okruchów wapienia jurajskiego, jeszcze mnóstwo otoczaków, był krzemiennych kulistych i jajowatych, bardzo gładkich, wielkości pięści, mniejszych, oraz nieco odłamków kości.²⁾

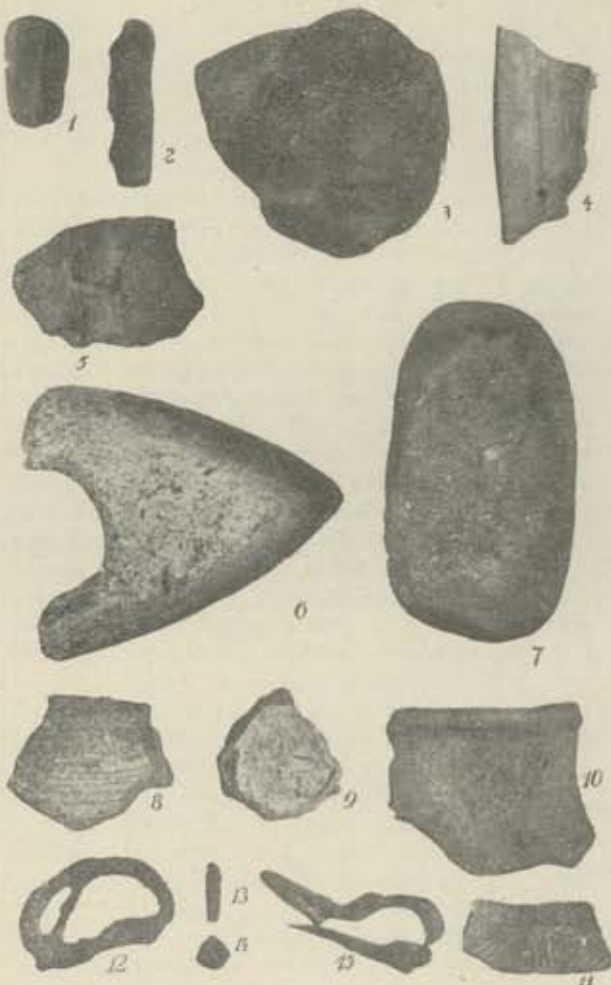
W jaskini sypialnej po lewej stronie jej wejścia *O*², tuż za progiem *pp*¹, w jamce bocznej *j*, w skąpym namule ziemistogliniastem znalazły się ślady ogniska *o*, złożone z popiołów szarych i gliny przepalanej na kolor ceglastoczerwony. Zresztą w całym przedsiönku *P* dno skalne było gołe. Namuł zaczął się dopiero w odległości 4 metrów od progu *pp*¹ przedsiönka. Warstwa wierzchnia złożona z szaroziemu, 10—30 cm gruba, ciągnęła się przez korytarz główny i większą część bocznego prawie aż do początku ciasnoty *C*. Pod warstwą wierzchnią zalegała na dnie skalnem cienka warstwa gliny brunatnej 20—30 cm, z odłamami i okruchami wapienia, ciągnąca się aż do końca ciasnoty *C* (zob. przekrój pionowy jaskini).

W warstwie wierzchniej szaroziemu znalazło się tu jeszcze nieco skorup z naczyń glinianych w ręku lepionych, trochę wyrobów i okrzesków krzemiennych, wreszcie sporo kości zwierzęcych całych i łupanych, oraz mumizmat: trojak srebrny Zygmunta III-go z r. 1623.

²⁾ Takież same zupełnie otoczaki znalezione w glinie żółtej, przy kopaniu fundamentu pod nowy dom właścianina *C* z *y* *ż* *a*, na lewym brzegu Prądnika w pobliżu parku dworskiego w Ojcowie.

Warstwa spodnia gliny zawierała tylko odłamki wapienia i trochę kości drobnych.

Zabytki przedhistoryczne w Jaskini Sypialnej, jak to widać z powyższego opisu poszukiwań, były wogóle nieliczne. Składały je: 1 siekieroklin gładzony, 1 także połowa młota z otwo-



Ryc. 9. Jaskinia Sypialna (ryc. 1—7) i Schronisko w Stokowej Skale (ryc. 8—15) w wąwozie Stodoliska. Wyroby krzemienne (1—3), ceramika (4—5 i 8—11), narzędzia gładzone kamienne (6—7) i wyroby żelazne (12—15) (^{2/5} w. n.). — Fig. 9. Grotte Sypialna (nos 1—7) et Abris Stokowa Skala (nos 8—15). Objets en silex (nos 1—3), fragments de poterie (nos 4—5 et 8—11), instruments de pierre polie (nos 6—7) et objets en fer (nos 12—15). ^{2/5} gr. nat.

rem, 8 narzędzi krzemienych, kilkadziesiąt okrzesków drobnych, odłupków i buł krzemienych napoczętych, wreszcie kilkadziesiąt skorup z naczyń glinianych lepionych w ręku i kilka z toczonych na krążku.

Wyroby krzemienne (ryc. 9 nr. 1—3) obejmują tu: 1 tłuczek, 2 skrobacze, 2 rylce, 3 nożyki wiórowe i 1 strzałkę. Wszystkie te narzędzia są z krzemienia pospolitego w tej okolicy, barwy żółtawoszarej, równie jak okrzeski i odłupki obok zebrane.

Otoczaki gładkie znalezione w J. Sypialnej w ilości 10 i w schronisku bocznym 25, razem sztuk 35, oraz kilkanaście kawałków różnej wielkości z otoczków rozbitych, po bliższym ich rozpatrzeniu, okazały się gatunkiem buł krzemienia odmiennych od pospolicie znajdujących się w dolinie Prądnika.

Otoczaki te, z wyglądu i wielkości podobne do ziemniaków, są barwy ziemisto-szarej. Średnica ich wynosi 2—10 cm. Postaci są przeważnie kulistej lub jajowatej; niektóre spłaszczone nieco oraz mniej foremne, z małymi guzami i kantami zaokrąglonemi.

Budowa ich wewnętrzna przedstawia się wyraźnie na niektórych bułach rozłupanych. największa nieforemnie kulista ma w średnicy około 11 cm; powłoka jej zwietrzała głęboko, matowo jasnoszara, gruba wokoło 15—20 cm, wewnątrz buł stanowi krzemień słabo przeświecający, podobny do pospolitego, barwy żółtawociemnoszarej. Próby łupania tych brył, dokonywane przez dawnych mieszkańców jaskini były niepomysłne widocznie. Owe buły bowiem łupały się z wielką trudnością, kanciasto, nie muszlowato i zamiast wiórów zwykłych dawały odłupki niezdatne do wyrobu narzędzi. Jeden tylko z pośród wielu odłupków ma postać zbliżoną do klingi nożowej z brzegiem bardzo ostrym; odbity z powierzchni otoczaka, ma z jednej strony zestawioną część znaczną kory zwietrzałej, długości mierzy 8 cm.

Nożyki wiórowe z krzemienia pospolitego długie cm 3—5, mają brzegi obosieczne ostre, nieco wyszczerbione przez użycie (ryc. 9 nr. 2).

Skrobacz wielki owalny, długi 9 cm, szeroki 6 cm, jest grubo łupany z krzemienia sinawoszarego z pozostawieniem znacznej części kory od spodu; brzeg ostrzejszy obłuskany jest muszlowato.

Skrobacz wiórowy mały (ryc. 9 nr. 1) długi mm 37, wyrobiony z wióra nożykowatego płaskiego, ma koniec szerszy oszczerbiony starannie w półkole.

Strzałka długa mm 27, ma postawę łukowatą, koniec śpiczasty bardzo ostry, brzegi nieco szczerbione.

Tłuczek (ryc. 9 nr. 3) przedstawia bryłę kanciastą nieforemna krzemienia pospolitego, z częścią kory z boku, średnicy około 7 cm. Powierzchnie płaskie ma obłupane muszlowato, kanty poszczerbione drobno wskutek używania jako otłukiwacz przy wyrobie narzędzi krzemiennych.

Wyroby kamienne (ryc. 9 nr. 6—7 i ryc. 10) w J. sypialnej zebrane, nieliczne ale charakterystyczne, stanowią: piękny siekieroklin z gnejsu, połowa toporka z otworem, oraz osełka z otoczaka piaskowca drobnoziarnistego.

Siekieroklin (ryc. 10) należy do większych tego rodzaju narzędzi, znajdujących w jaskiniach doliny Prądnika. Długi 15 cm, sze-

roki w pośrodku 6, w tylcu zwężony do 3, gruby około 4 cm, wyrobiony jest z gnejsu bladoszarozielonawego i ogładzony bardzo starannie na wszystkich powierzchniach. Tylec ma płasko ścięty łagodnie, boki zaokrąglone, ostrze półkoliste, nieco wyszczerbione. Jedna strona płaska pokryta jest obfitą patyną wapnistą.



Ryc. 10. Siekierka kamienna z Jaskini Sypialnej (1/2 w. n.). Fig. 10. Ache en pierre polie de la Grotte Sypialna (1/2 gr. nat.).

Połowa toporka z otworem (ryc. 9 nr. 6) wyrobiona jest również z gnejsu zielonawego nieco jaśniejszego. Jeden jego bok pokryty jest też grubą patyną wapnistą szarobiałą. Narzędzie to należy do większych w tym rodzaju. Zachowana połowa mierzy długości przeszło 9 cm, szerokości w pośrodku 8, grubości 6 cm; otwór duży w średnicy około 4 cm. Ostrze łagodnie łukowate, nieco zwężone, kanty zaokrąglone.

Osełka (ryc. 9 nr. 1) z piaskowca bardzo miękkiego żółtawoszarego, pokryta również obfitą patyną wapnistą (długa cm. 10, szerokość 5 1/2, gruba 3 1/2 cm.) ma na sobie rysy i ślady ostrzenia.

Wyroby gliniane (ryc. 9 nr. 4—5) zebrane w szczątkach w postaci skorup, mogących pochodzić z naczyń kilkunastu, w J. Sypialnej były stosunkowo nieliczne, podobnie jak w innych powyżej opisanych. Jest to rzeczą naturalną wobec małych rozmiarów tych pieczar i schronisk podskalnych.

Przeważna ilość skorup należała tu do naczyń w ręku lepionych, kilka tylko pochodzi z naczyń toczonych na kręgu. Grubość ścian naczyń, wielkość i postać ich była rozmaita; były tu przeważnie garnki, misy i czarki pomniejsze do użytku gospodarczego, gładkie, mało zdobione.

Skorupa z naczynia w ręku lepionego (ryc. 9 nr. 5) jest jedyną, jaka się tu znalazła z ozdobą: dołki robione końcem palców. Wszystkie inne skorupy z naczyń w ręku lepionych są tu gładkie bez ornamentów.

Inna skorupa, koloru czarnego, pochodzi z naczynia dużego garnkowego, z brzegiem wygładzonym, wygiętym nieco nazewnątrz, brzoścem chropawym. Grubość skorupy tej w przełomie dochodzi do 1 cm. Wypalenie jest śre-

dnie, domieszka piasku i okruchów kamiennych do gliny znaczna.

Ryc. 9 nr. 4 wyobraża skorupę z naczynia na krążku toczonego, barwy czarnoszarej, zdobną w paski czyli rowki równolegle poziomo wokół naczynia biegnące. Jest to zdobienie najpospolitsze naczyń krążkowych, spotykane w ceramice doliny Prądnika.

Skorupa ta przedstawia ułamek brzegu naczynia z małym otworkiem, średnicy paru milimetrów. Pochodzi ona z okresu wczesnohistorycznego.

Skorup z guzami i uchami (dość licznych w sąsiednim Tunelu podskalnym) w Jaskini Sypialnej nie znaleziono. Naczynia gliniane wyrabiane były na miejscu, z materiałów, w które obfituje ta okolica.

W głębi J. Sypialnej, w warstwie wierzchniej namuliska, znalazł się numizmat, jak to już na wstępie nadmieniono, trojak srebrny Zygmunta III. Z jednej strony przedstawia popiersie

tego króla, z napisem w otoku: Sig. III D. G. Rex. Pol. M. D. L.; z drugiej strony u góry małe herby: Orzeł, Pogoń a między nimi cyfra rzymska III, pod nią rok 1623 i napis: Gros. Arg. Trip. Regn. Polon.

Kości zwierząt, czaszki, żuchwy i zęby luźne wykopane w namulisku Jaskini Sypialnej, całe i połamane, o ile się dały określić, należały do gatunków następujących:

Niedzwiedź jaskiniowy (*ursus spelaeus*)

Sarna (*cervus capreolus*)

Wół krótkorogi (*bos brachyceros*)

Świnia domowa (*sus domestica*)

Owca (*ovis aries*)

Koza swojska (*capra hircus*)

Pies (*canis familiaris*)

Kot domowy (*felis domestica*)

Zając (*lepus timidus*)

Wiewiórka (*sciurus vulgaris*)

Lis (*canis vulpes*)

Gęś (*anser cinereus*).